

KS. JAN CHRZCICIEL ALZOG
(1808-1878)
historyk Kościoła i patrolog

Wśród historyków Kościoła i patrologów niemieckich XIX wieku ks. Jan Chrzyciel Alzog był znany przede wszystkim jako autor podręczników, które służyły kilku pokoleniom studentów teologii. Omawiały one w sposób wystarczający poszczególne zagadnienia oraz spełniały wymogi dydaktyczne tamtych czasów. W miarę upływu lat powstawały nowe opracowania i podręcznik Alzoga wymieniany był już tylko w wykazie bibliograficznym. Niemniej jednak, jak na ówczesne czasy, zasługi Alzoga w zakresie pracy naukowo-dydaktycznej były ogromne, dlatego pragniemy przypomnieć tę postać. Pochodził ze Śląska. Tu się wychował i kształcił. Przez prawie dziesięć lat pracował w Poznaniu, ucząc i wychowując kler archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Stąd też znalazło się dla niego miejsce w wydany przez Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie "Słowniku Polskich Teologów Katolickich"¹. Inne, wcześniejsze opracowanie, wkładu duchowieństwa śląskiego w rozwój nauk teologicznych², mimo, że swymi

1 M. Banaszak, Alzog Jan /1808-1878/ SPTK I 46-47.

2 J. Pluta, Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne, "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 8/1975/ 199-258. Autor wymienia nazwiska wybitnych śląskich historyków Kościoła i patrologów, jak H. Jedina, M. Sdralka, B. Altanera i wielu innych związanych z uniwersyte-tem we Wrocławiu. Na temat historyków Kościoła i patrologów we Wrocławiu por. A. Miótek, Badania nad antykiem chrześcijańskim na Wydziale Teologicznym we Wrocławiu /1811-1945/, w: Misericordia et Veritas. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Wincentego Urbana, Wrocław 1986, 237-264.

początkami sięga 2 poł. XIX wieku, to jednak zasięgiem geograficznym obejmuje tylko region górnośląski wraz ze Śląskiem Cieszyńskim. Tym bardziej więc istnieje potrzeba zbierania informacji bibliograficznych o teologach pochodzących z północnych terenów dawnej archidiecezji wrocławskiej. Dotychczasowe polskie opracowania³ o ks. J. Alzogu, w przeciwieństwie do podobnych opracowań zagranicznych, tylko w minimalnym stopniu przedstawiają życie i omawiają naukowe zasługi śląskiego historyka i patrologa. Niniejsze opracowanie stanowi szerszą informację na ten temat.

I. ŚRODOWISKO RODZINNE I STUDIA

Jan Chrzyciel Piotr Paweł Alzog urodził się 29 czerwca 1808 r. w Oławie, na terenie diecezji wrocławskiej. Był synem mistrza garbarskiego. W domu rodzinnym otrzymał staranne chrześcijańskie wychowanie. Do szkoły podstawowej uczęszczał w rodzinnym mieście. W 1822 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Brzegu nad Odrą. Stąd udał się do Wrocławia, gdzie 25 kwietnia 1828 r. został immatrykulowany w uniwersytecie na wydziale teologii katolickiej⁴.

Już po roku student Alzog, prawdopodobnie niezadowolony z wykładów, przeniósł się na uniwersytet w Bonn. "Gdy w latach 1828 i 1829 wspomina Alzog - studiowałem we Wrocławiu teologię, dostrzegłem, jako celowe dla mojego wykształcenia, odbywanie dalszych studiów na uniwersytecie w Bonn"⁵. Spodziewał się, że będzie mógł tam słuchać wykładów dwóch Ślązaków: egzegety i orientalisty Augusta Scholza /+ 1852/ i historyka Kościoła Józefa Ignacego Rittersa /+ 1857/. W 1831 r. Ritter

- 3 M. Żywczyński, Alzog Johann Baptist, EK I 397-398; M. Banaszak, Alzog Jan, dz.cyt.; B. Kumor, Dzieje teologii katolickiej w Polsce, III, Lublin 1976, 366, 369, 375.
- 4 P. Stockmeier, Johann Baptist Alzog /1808-1878/, w: Katholische Theologen Deutschlands im 19. Jahrhundert, red. H. Fries i G. Schwaiger, Bd. 3, München 1975, 44.
- 5 Pismo w związku z przyjęciem święceń kapłańskich w Kolonii. Por. H. Hoffmann, Professor Johannes Alzog, Breslau 1938, 11.

przejął katedrę historii Kościoła we Wrocławiu. Zainteresowanie Alzoga historią Kościoła, które ujawniło się już we Wrocławiu pod wpływem wykładów Karola I. Herbera /+ 1859/, w nowym środowisku przerodziło się w konkretną decyzję całkowitego poświęcenia się nauce.

Tymczasem brak potrzebnych środków materialnych zmusił młodego Alzoga do przyjęcia zimą 1830 r. posady nauczyciela i wychowawcy w szanowanej rodzinie Van Gulpen w Akwizgranie. Przez trzy lata, zajęty nauczaniem i wychowywaniem dzieci, miał sam okazję skonfrontować doświadczalnie konkretne problemy wychowawcze. Równocześnie doskonalił się, gdyż bardzo cenił czas i dobre rady życzliwych ludzi.

W celu ukończenia studiów teologicznych powrócił do Bonn w lipcu 1833 roku. W cytowanym już piśmie Alzoga czytamy: "Dzięki kontaktowi i różnym zachętom profesorów Hermesa, Rittera, Scholza i Achterfelda szczególnie polubiłem studia teologiczne i zdecydowałem się na ten kierunek studiów, a mianowicie na egzegezę i patrystykę, zwłaszcza, że to drugie jest potrzebne przy katolickim objaśnianiu tekstów biblijnych"⁶.

Po ukończeniu studiów teologicznych Alzog postanowił przyjąć święcenia kapłańskie. Ponieważ nie przebywał w alumnacie, ks. Binders, wikariusz przy katedrze kolońskiej, udzielał mu wiele życzliwych rad i przygotowywał do stanu duchownego. Dzięki protekcji prof. A. Scholza i uzyskaniu opinii od proboszcza Kleina z Bonn, arcybiskup koloński Ferdynand August von Spiegel⁷ zgodził się na przyjęcie święceń przez kandydata pochodzącego z diecezji wrocławskiej, których udzielił mu w Kolonii biskup sufragan Karol Adalbert von Beyer, prepozyt miejscowej kapituły⁸.

Przyjęcie kapłaństwa nie oderwało Alzoga od kontynuowania pra-

6 Tamże.

7 E. Hegel, Spiegel Ferdinand August Freiherr von /1764-1835/, w: Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1785/1803 bis 1945, red. E. Gatz, Berlin 1983, 716-721.

8 E. Hegel, Beyer Karl Adalbert Freiherr von /1764-1842/, w: Die Bischöfe, j.w., 51.

cy naukowej, gdyż już 28 lutego 1835 r. bronił on w Münster rozprawy doktorskiej pt.: "Explicatio catholicorum systematis de interpretatione litterarum sacrarum". Wybrał ten temat dla lepszego poznania i pogłębienia podstawowych zasad katolickiego wyjaśniania Pisma Świętego. W pracy tej zwrócił szczególną uwagę na naukę Ojców Kościoła dotyczącą tradycji. Od początku ks. Alzog był zainteresowany jasnym stawianiem problemów teologicznych przez katolików, opowiadając się zdecydowanie za katolickim punktem widzenia.

II. PRACA W POZNANIU

Nowo promowany doktor teologii ks. Jan Chrzyciel Alzog został wkrótce zaproszony przez arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego Marcina Dunina⁹ do podjęcia wykładów z historii Kościoła i prawa kościelnego w organizowanym ponownie w 1835 r. studium teologicznym w Poznaniu¹⁰. Z wielką gorliwością przystąpił Alzog do pracy. W 1841 r. zamiast prawa kościelnego zaczął wykładać egzegezę biblijną. Jednocześnie pracował nad przygotowaniem nowego podręcznika z historii Kościoła, którego pierwsze szkice wykonał już w Akwizgranie. Dzieło to ukazało się w wydawnictwie Floriana Kupferberga w Moguncji w 1841 r. pt.: "Universalgeschichte der christlichen Kirche vom katholischen Standpunkte. Lehrbuch für theologische Vorlesungen"¹¹.

Inną formą działalności ks. Alzoga na ziemiach polskich była pomoc, jaką okazał arcybiskupowi M. Duninowi w teologicznej obronie stanowiska Kościoła w kwestii małżeństw mieszanych¹². Alzog opowiadał się za dokładnym przestrzeganiem przepisów prawa kościelnego.

9 Z. Grot, Dunin Sulgustowski Marcin von /1774-1842/, w: Die Bischöfe, j.w., 149-151.

10 W latach 1781-1834 seminarium prowadzili Misjonarze św. Wincentego a Paulo. Po odebraniu im przez władze świeckie prawa działalności w granicach państwa pruskiego musieli oni z tej pracy zrezygnować. Por. J. Nowacki, Arcybiskupie Seminarium Duchowne 1835-1963, w: Tenże, Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964, 713-718.

11 Vorrede zur ersten Ausgabe, Posen, im November 1840; P. Stockmeier, art.cyt., 47.

12 Z. Grot, art.cyt., 150; P. Stockmeier, art.cyt., 48.

Stanowisko to, wyraźnie katolickie, było też zasadniczym powodem, dla którego pruski minister kultury von Eichhorn w 1844 r., mimo protekcji wpływowego arcybiskupa kolońskiego Jana Geissla¹³, odrzucił kandydaturę ks. Jana Alzoga na profesora wydziału teologicznego w Bonn. Chociaż w oficjalnym piśmie minister podał jako zasadniczy powód odmowy: niemożliwość sprostania przez niego trudnej sytuacji w Bonn.¹⁴ W tym samym roku Alzog otrzymał inną propozycję, która skłoniła go do udania się na zachód, gdzie pozostał aż do śmierci.

III. POBYT W HILDESHEIM

Wydana przez Alzoga w 1841 r. historia Kościoła, mimo wielu krytycznych uwag ze strony znawców przedmiotu, ostatecznie przyczyniła się najbardziej do rozślawienia jego nazwiska. Biskup Hildesheim Jakub Józef Wandt¹⁵, bardzo zatroskany o wykształcenie i wychowanie swoich kandydatów do kapłaństwa w duchu prawdziwie katolickim, zwrócił się do ks. J. Alzoga z prośbą o przyjęcie wykładów w tamtejszym instytucie filozoficzno-teologicznym, mianując go w 1848 r. rektorem seminarium duchownego, a wkrótce potem kanonikiem gremialnym w kapitule katedralnej. Z powierzonych mu funkcji Alzog wywiązywał się bardzo sumiennie. Pamiętał, że oprócz wiedzy musi przekazać przyszłym kapłanom prawdziwego ducha kościelnego, zdrową pobożność i umiłowanie pracy duszpasterskiej. O wielkim zaangażowaniu w tę pracę świadczy opracowany i wydany przez niego w Moguncji w 1849 r. "Katholische Gebet-Gesang und Betrachtungsbuch", w którym sięgnął po teksty z brewiarza i mszału rzymskiego, a także zamieścił w nim wiele własnych przemyśleń¹⁶.

Rok 1848 znany jest w historii Europy pod nazwą "Wiosny Ludów".

-
- 13 E. Hegel, Geissel Johannes von /1796-1864/, w: Die Bischöfe, dz.cyt., 239-244.
- 14 H. Jedin, Kirchenhistoriker aus Schlesien in der Ferne, w: Tenze, Kirche des Glaubens, Kirche der Geschichte, Freiburg 1966, 78-79.
- 15 Hans-Georg Aschoff, Wandt Jakob Joseph /1780-1849/, w: Die Bischöfe, dz.cyt., 793-794.
- 16 P. Stockmeier, art.cyt., 49.

W Paryżu, Berlinie i we Wrocławiu zaczęły się ruchy wolnościowe. Jest to równocześnie rok pierwszego generalnego zebrania katolików niemieckich /Katholikentag/ w Moguncji¹⁷ oraz rok pierwszej ogólnoniemieckiej konferencji biskupów w Würzburgu¹⁸.

W konferencji biskupów, obradującej od 23 października do 16 listopada 1848 r., brał również udział bp Wandt, któremu towarzyszył jako doradca teologiczny ks. J. Alzog. Tu spotkał wielu innych doradców, a wśród nich monachijskiego historyka Jana Józefa Ignacego Döllingera¹⁹, w którym piętnaście lat później zwołał wielką konferencję katolickich uczonych²⁰.

Obecność w Würzburgu umożliwiła ks. Alzogowi zapoznanie się z różnorodnością problemów natury kościelno-państwowej. Zadaniem historyka było pomaganie hierarchom w podejmowaniu właściwych decyzji w oparciu o gruntowną wiedzę w kontekście budzącej się nowej "świadomości kościelnej". Podobnie rozumiał swoje zadanie w Hildesheim, gdzie pracował przy boku swojego ordynariusza.

IV. POBYT WE FRYBURGU W BRYZGOWII

W 1853 roku ks. Jan Alzog otrzymał od rządu Wielkiego Księstwa Badeńskiego propozycję objęcia wakującej katedry historii Kościoła przy wydziale teologicznym Uniwersytetu Alberta Ludwika we Fryburgu w Bryzgowii. Choć nie było mu łatwo odejść z Hildesheim, gdzie zadomowił się i związał, to jednak proponowane stanowisko było dla niego wielką szansą. W przemówieniu, jakie wygłosił we Fryburgu w dniu oficjalnego rozpoczęcia zajęć uniwersyteckich, przedstawił osobiste motywy swojej decyzji. Wiele miejsca poświęcił omówieniu roli uniwersytetu katolickiego w czasach obecnych²¹. Oceniając wkład uniwersytetu fryburskiego w starania o zachowanie wiary katolickiej ks. Alzog porównał te wysiłki do odbudowujących się i walczących zarazem Izraelitów, gdy cytował słowa: "Jedną ręką

17 J. May, Geschichte der Generalversammlungen der Katholiken Deutschlands 1848-1903, Köln 1904.

18 R. Lill, Die ersten deutschen Bischofs-Konferenzen, Freiburg 1964, 14-56: Die Würzburger Bischofskonferenz 1848.

19 G. Schwaiger, Ignaz von Döllinger /1799-1890/, w: Katholische Theologen Deutschlands, dz.cyt., 9-43.

20 G. Schwaiger, Die Münchener Gelehrtenversammlung von 1863, w: Kirche und Theologie im 19. Jahrhundert. hrsg. G. Schwaiger, Göttingen 1975, 125-134.

21 Antrittsrede, gehalten am 4. März 1854. Freiburg 1854; P. Stockmeier, art.cyt., 50-51.

ką wykonywali pracę, a drugą trzymali oszczep" /Neh 4, 11/. Swoje katolickie stanowisko wyraził słowami: "Życzę protestanckim Niemcom większej liczby uniwersytetów, a tym, które pozostały w katolickich Niemczech, życzę z całej duszy, by takimi pozostały"²².

Problemu konfesyjnego charakteru uniwersytetu, wtedy powszechnie dyskutowanego, możemy się dopatrzeć w opublikowanej przez Alzoga pracy pt. "Commentatio de Litterarum Graecarum atque Romanarum studiis cum Theologia Christiana conjungendis"²³, wydanej z okazji czterechsetlecia uniwersytetu we Fryburgu. Przedstawił w niej stosunek wczesnochrześcijańskich pisarzy do literatury pogańskiej. Relację pogaństwa do chrześcijaństwa należy rozumieć jako przejście z ciemności do światła. Alzog zachęcał do wydawania literatury starochrześcijańskiej. Tak jak dotąd - twierdził - było sensowne cytowanie dzieł Ojców Kościoła w licznych podręcznikach, tym bardziej przez publikowanie samych źródeł łatwiej będzie nam zachować ducha chrześcijańskiej tradycji.

Przez dwadzieścia pięć lat ks. J. Alzog rozwijał we Fryburgu owocną działalność jako nauczyciel akademicki, pracowity badacz naukowy, a zwłaszcza inicjator wielu dzieł naukowych. Dotąd bardziej zainteresowany historią ogólną i dydaktyką, teraz coraz więcej czasu poświęcał na badania historii lokalnej. On, który dotąd prawie co dziesięć lat zmieniał miejsce, teraz zatrzymał się na stałe we Fryburgu. Szybko poznał piękny niemiecki Schwarzwald, polubił tę ziemię i zaczął studiować przeszłość górnoreńskiej prowincji kościelnej. Konkretnym przejawem jego nowych dążeń było przyłączenie się w 1865 r. do grupy redakcyjnej nowego pisma naukowego "Freiburger-Diözesan Archiv", wydawanego do dzisiaj w formie rocznika. Alzog obficie korzystał z łam tego pisma, w którym drukował swoje prace naukowe²⁴.

Wiek XIX był w Niemczech epoką wielkich teologów i wspaniałego rozwoju nauki teologicznej. Mieli oni wpływ na odnowę życia religijnego oraz nowego rozumienia zadań Kościoła. W celu nawiązania stałych kontaktów naukowych pomiędzy uczonymi ks. J. Alzog przyłączył

22 J. Alzog, Antrittsrede vom 4. März 1854.

23 Commentatio, Friburgi Brisigavorum 1857.

24 Bibliografia prac ks. Jana Alzoga por. SPTK I 47.

się w 1861 r. do grupy ludzi zainteresowanych zorganizowaniem spotkania przedstawicieli świata nauki. W 1862 r. I. Döllinger, J. Alzog i D. B. Haneberg opracowali program przyszłego sympozjum, a 4 sierpnia 1863 r. podpisali zaproszenie skierowane do wszystkich katolickich uczonych, tak duchownych jak i świeckich, reprezentujących różne dziedziny nauki. Spotkanie odbyło się w benedyktyńskim opactwie św. Bonifacego w Monachium w dniach od 28 września do 1 października 1863 roku²⁵. Ks. Alzog, zajmujący miejsce w prezydium, przedstawił projekt założenia Towarzystwa Katolickich Uczonych, którego zadaniem byłoby bronić wiary, usuwać nieuzasadnione uprzedzenia wobec katolicyzmu, a także odpierać zarzuty w polemice z protestantami. Kierował się też motywacją ekumeniczną, aby przez naukowe wyjaśnianie błędów i publikowanie szerszemu ogółowi wyników badań stworzyć podstawę do przyszłego zjednoczenia. W jego założeniach było osobiste pragnienie wyprowadzenia katolicyzmu niemieckiego z kompleksu niższości.

Projekt Alzoga spotkał się z pozytywną oceną uczonych i gotowością ich do współpracy przy opracowaniu nowego kościelnego leksykonu.

Z chwilą zwołania przez papieża Piusa IX soboru powszechnego przed Alzogiem pojawiło się zupełnie nowe zadanie. W okresie prac przygotowawczych do obrad I Soboru Watykańskiego ks. Alzog został powołany przez Ojca Świętego na konsultora komisji dogmatycznej²⁶. Oficjalny dokument otrzymał za pośrednictwem swego biskupa, wikariusza kapitulnego archidiecezji fryburskiej bpa Lothara von Kùbla²⁷ 22 października 1868 roku. W dwa dni później, 24 października wiadomość tę podały gazety "Freiburger Katholischen Kirchenblatt" i "Freiburger Zeitung". Ks. Alzog zaproszenie przyjął z wdzięczną uległością

25 Por. przypis 20; P. B. Gams, Verhandlungen der Versammlung katholischer Gelehrter in München vom 28. September bis 1. Oktober 1863; Por. P. Stockmeier, art.cyt., 53-54.

26 R. Bäumer, Professor Alzog als Konsultor des Konzils, "Freiburger-Diözesan Archiv" 97/1977/ 259-268.

27 E. Gatz, Kùbel Lothar von /1823-1881/, Die Bischöfe, dz. cyt., 417-419.

i posłuszeństwem, prosił jedynie o zwłokę do 15 stycznia 1869 r., gdy chodzi o pełne jego zaangażowanie się do prac przyszłego soboru. Alzog nie zabiegał o tę nominację. Przed wyjazdem do Rzymu podczas ostatnich wykładów powiedział: "I teraz, wezwanie mnie przez Ojca Świętego Piusa IX spadło na mnie zupełnie niespodziewanie, a nawet przestraszyłem się. Jednakże jestem przekonany, że w tym zaproszeniu jest znak woli Bożej, a jako wierny syn Kościoła katolickiego powinienem służyć"²⁸. Zanim jeszcze wyjechał do Rzymu jego nominacja spotkała się z krytyką. Uwagi I. Döllingera /21 XII 1868/ o powoływaniu do komisji przygotowawczych mało znaczących teologów odnosiły się też do ks. Jana Alzoga²⁹.

W Rzymie zjawił się 18 stycznia 1869 r. i zamieszkał w niemieckim hospicjum Santa Maria del Anima. Jego praca w komisji dogmatycznej, która pierwsze swoje posiedzenie odbyła już 24 września 1867 r., koncentrowała się przeważnie wokół problemów teologiczno-historycznych. W ramach prac komisji ks. Alzog zajął się między innymi sprawą papieża Honoriusza, soborem w Konstancji i problemami Państwo-Kościół. Gdy 11 lutego 1869 r. przewodniczący komisji dogmatycznej postawił wszystkim konsultorom dwa pytania: Czy nauka o nieomyślności papieskiej jest do zdefiniowania? - Alzog, podobnie jak wszyscy inni, wypowiedział się pozytywnie, stwierdzając, że prawdę tę można uzasadnić na podstawie słów Pisma Świętego i Tradycji. Na drugie pytanie: Czy nieomyślność papieską należy zdefiniować jako artykuł wiary? - historyk fryburski, jako jedyny spośród konsultorów, zajął stanowisko negatywne, używając określenia, że byłaby ona dla Kościoła "niedogodna". Nadto dodał, że nikt nie będzie oczekiwał takiej definicji³⁰.

Dnia 19 maja 1869 r. ks. Alzog powrócił do Fryburga i już nazajutrz rozpoczął wykłady, podczas których wiele opowiadał o Rzymie. Nazwał to miasto centrum jedności chrześcijańskiej. Pobyt

28 "Freiburger Katholischen Kirchenblatt" /13 I 1869/. 21.

29 R. Bäumer, art.cyt., 262.

30 Podczas trwania soboru, w styczniu 1870 r. na liczbę ponad 600 biskupów, 450 było za definicją dogmatyczną, a 136 sprzeciwiało się. Por. H. Jedin, Handbuch der Kirchengeschichte, Bd. VI/1, Freiburg 1971, 786-787.

w Rzymie i audiencję u papieża Piusa IX uważał za najpiękniejsze dni w swoim życiu.

Gdy chodzi o jego stanowisko co do nieomylności papieskiej, to nadal uważał sprawę za niedogodną dla Kościoła. Jednak z chwilą uchwalenia /18 lipca 1870/ i ogłoszenia dogmatu ks. Alzoga, tak w swoich wykładach, jak i w publikacjach, bronił soboru. Można to wyraźnie dostrzec w jego nowej edycji "Handbuch zur Kirchengeschichte" z 1872 roku³¹.

Pod koniec życia ks. J. Alzoga, jego gorące pragnienie umocnienia katolicyzmu w Niemczech, nad którym od wielu lat pracował i któremu dał szczególny wyraz podczas monachijskiego spotkania uczonych w 1863 r., znalazło szczególne zrozumienie ze strony założycieli naukowo-wydawniczej instytucji "Görres-Gesellschaft"³². Powstała ona po wielu latach dyskusji z okazji setnej rocznicy urodzin Jana Józefa von Görres /+ 1848/ w Koblencji 25 stycznia 1876 r. Podczas pierwszego generalnego spotkania członków tej instytucji we Frankfurcie 6 czerwca 1876 r. uchwalono statut organizacyjny. Do honorowego prezydium stowarzyszenia wybrano między innymi obecnego na sali obrad ks. Alzoga. Nie był on już w stanie uczestniczyć w ustalaniu naukowego programu towarzystwa. Cieszył się, gdy widział w gronie młodszych uczestników zjazdu, że słowa zamieniają się w czyn³³.

W 1850 r. ks. Alzog otrzymał od cesarza austriackiego Franciszka Józefa I złoty medal, przyznawany za zasługi w dziedzinie nauki i kultury. W 1854 r. książę badeński odznaczył go tytułem Radcy Duchownego, a w 1871 r. otrzymał Badeński Order Lwa /Zähringer Löwenorden/ pierwszej klasy /Zähringen to miejscowość pod Fryburgiem, siedziba starego rodu książęcego Zähringen/.

Warto jeszcze dodać, że w 1874 r. nazwisko ks. Alzoga znajdowało się na liście kandydatów na arcybiskupa we Fryburgu. Władze świeckie określiły wtedy jego kandydaturę "wśród wszystkich okoliczności mniej godną polecenia", a to ze względu na jego wyraźnie ka-

31 Vorrede zur neunten Ausgabe, Freiburg i/B. am 14. August 1872.

32 W. Spael, Die Görres-Gesellschaft 1876-1941. Grundlegung-Chronik-Leistungen, Paderborn 1957; H. E. Onnau, Das Schrifttum der Görres-Gesellschaft zur Pflege der Wissenschaft 1876-1976, Paderborn 1980.

33 W. Spael, j.w., 16-21.

tolickie stanowisko³⁴. Z tych samych powodów nie doszło do objęcia przez Alzoga katedry historii Kościoła na wydziale teologii katolickiej w Tybindze³⁵ po mianowaniu w 1869 r. dotychczasowego profesora ks. Karola Józefa von Hefelega, biskupem Rottenburga³⁶.

Mimo nie zrealizowanych propozycji ks. Alzog zasłużył na uznanie i szacunek. Przez ćwierć wieku uczył i wychowywał kapłanów i świeckich. Budził zamiłowanie do badań historycznych. Przykładem życia wskazywał, jak należy szanować papieża i miłować Kościół. Zmarł we Fryburgu 1 marca 1878 r.³⁷ Ks. Franciszek Ksawery Kraus, jego następca na katedrze profesorskiej, powiedział: "Grób tego Ślązaka w pięknej Bryzgowii jest nie tylko we czci, lecz jest także lubiany"³⁸.

V. HISTORYK KOŚCIOŁA I PATROLOG

Kardynał koloński Jan Geissel proponując w 1844 r. pruskiemu ministrowi kultury von Eichhornowi ks. Jana Alzoga na katedrę historii Kościoła w Bonn nazwał go "po Döllingerze najlepszym katolickim historykiem Kościoła"³⁹. Ks. prof. Hubert Jedin uważa tę pochlebną opinię za mocno przesadzoną. Jego zdaniem indywidualne badania nie były mocną stroną ks. Alzoga. Wolał robić syntezy, posługując się gotowymi wynikami historycznych badań. Można to zauważyć w pierwszym wydaniu jego historii Kościoła, w której wiele fragmentów jest dosłownie wziętych ze zbioru pism Jana Adama Møhlera /1796-1838/⁴⁰. Ks. Alzog sam to zresztą przyznaje pisząc: "Wykłady przedwcześnie zmarłego wielkiego Møhlera służyły mi jako mocne punkty zaczepienia

-
- 34 J. Grossmann, Die Besetzung der höheren Kirchenämter im Erzbistum Freiburg/Breisgau. /Rechtsgrundlagen und Praxis unter besonderer Berücksichtigung der staatlichen Mitwirkung/. Rechts-und-staatswiss. Diss. Masch. Freiburg i. Br. 1953; J. Becker, Liberaler Staat und Kirche in der Ära von Reichsgründung und Kulturkampf. /Geschichte und Strukturen ihres Verhältnisses in Baden 1860-1876/, Mainz 1973, 344 in.
- 35 P. Stockmeier, art.cyt., 56.
- 36 R. Reinhardt, Hefeleg Karl Joseph von /1809-1893/, w: Die Bischöfe, dz.cyt., 295-297.
- 37 Freiburger-Diözesan Archiv 1889. Necrologium Freiburgense. Fortsetzung 1878-1887, nr 2.
- 38 H. Jedin, Kirchenhistoriker aus Schlesien, dz.cyt., 79.
- 39 Tamże, 78.
- 40 J. R. Geiselman, Johann Adam Møhler, LThK VII 522.

dla moich dalszych studiów z historii Kościoła, a także zostały wykorzystane przy powstawaniu tej książki⁴¹. Korzystał też z innych opracowań dziejów Kościoła, z wielu dzieł monograficznych oraz z całego szeregu teologicznych czasopism. Trzeba pamiętać, że swój pierwszy podręcznik pisał jako młody pracownik naukowy, który nie miał jeszcze własnego dorobku, lecz opierał się na opracowaniach innych. W doborze materiału był rozsądny i ostrożny. Jego kompilacja jest przejrzysta ze względu na trafny podział podawanych treści. Pisał swój podręcznik w duchu historiografii romantycznej. Są w nim cechy charakterystyczne tej epoki, jak serdeczność, silne oddziaływanie na uczucie oraz wierność Kościołowi katolickiemu. Fachowi krytycy jego podręcznika podkreślają, że w całości dzieło to nosi piętno swego autora. Głównie dzięki walorom dydaktycznym zdobyło ono ogromny rozgłos i stało się najpopularniejszym katolickim podręcznikiem historii Kościoła w 2 poł. XIX wieku. Przez ponad trzydzieści lat podręcznik ten był źródłem, z którego tysiące ludzi czerpało swoją znajomość historii Kościoła. Ostatecznie wyparł on z nauczania długo używany i napisany w duchu antyrzymskim podręcznik Macieja Dennenmayera⁴².

Po raz pierwszy ks. Alzog wydał "Universalgeschichte der christlichen Kirche vom katholischen Standpunkte. Lehrbuch für theologische Vorlesungen" w Moguncji w 1841 r., w czasie swego pobytu w Poznaniu. Tam przygotował do druku również dwa następne wydania "Lehrbuch für akademische Vorlesungen" /Moguncja 1843 i 1844/. Na okres pobytu w Hildesheim przypada wydanie czwarte oraz piąte /Moguncja 1846 i 1850/. To ostatnie zostało przetłumaczone na język polski przez Joannę z Pomianowskich Belejowską i wydane w sześciu tomach w Warszawie pt. "Historia Powszechna Kościoła" w 1855 roku⁴³. Drugie polskie tłumaczenie tego podręcznika "przejrzane, poprawione i uzupełnione" wydał w trzech tomach w Petersburgu i Mohylowie w 1855/56 ks. A. Stanisław Krasiński, późniejszy biskup wileński⁴⁴.

41 Vorrede zur ersten Ausgabe, Posen 1840.

42 Institutiones historiae ecclesiasticae Novi Testamenti, wydane w niemieckim opracowaniu w 1790 r. w czterech tomach.

43 Drukarnia J. Kaczanowskiego: t. 1 ss. 361; t. 2 ss. 215; t. 3 ss. 324; t. 4 ss. 424; t. 5 ss. 360; t. 6 ss. 367.

44 Nakładem B. M. Wolffa, drukarnia J. Jaworskiego: t. 1 ss. 423;

Po pięciu latach zostało ono wznowione w trzech tomach w Petersburgu w 1860 roku⁴⁵. Podręcznik ks. Alzoga zarówno w wydaniu niemieckim, jak i polskim służył studentom w seminariach duchownych zaboru pruskiego i rosyjskiego.

Po przeniesieniu się ks. J. Alzoga do Fryburga ukazało się wydanie szóste i siódme /Moguncja 1854 i 1859/. Przez następne lata autor pracował nad poszerzeniem i poprawieniem swego dzieła, które wydał po raz ósmy w dwóch tomach w Moguncji na przełomie lat 1866/67.

Sobór Watykański I jako bardzo ważne wydarzenie w życiu Kościoła, został omówiony przez ks. Alzoga w dziewiątym wydaniu, drukowanym, jak wszystkie poprzednie edycje, w Moguncji w 1872 roku.

Oprócz wspomnianego wydania w języku polskim, podręcznik Alzoga był tłumaczony na następujące języki: francuski, angielski, włoski, hiszpański, portugalski, czeski i armeński.

Po śmierci ks. J. Alzoga ostatnim dziesiątym wydaniem "Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte /neu bearbeitet/" zajął się w 1882 r. jego następca na katedrze uniwersyteckiej ks. Franciszek Ksawery Kraus. Pisze on we wstępie: "Czuję potrzebę dopilnowania, aby główne dzieło mojego poprzednika nie zostało zapomniane"⁴⁶. Podręcznik ks. Alzoga został jednak wnet zastąpiony przez nowe trzutomowe opracowanie "Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte" /Freiburg 1876-1880/ napisane przez wybitnego historyka i późniejszego kardynała Józefa Hergenröthera⁴⁷.

Ks. Jan Alzog w swoich badaniach i publikacjach umiejętnie łączył patrologię z historią Kościoła. "Odkąd rozpocząłem moją pracę dydaktyczną - pisze on - byłem mocno przekonany o doniosłości pa-

VII; t. 2 ss. 717 + X; t. 3 ss. 666, nlb. 1 + VII.

45 Drukarnia B. M. Wolffa: t. 1 ss. nlb. 4, 442 + VIII; t. 2 ss. 717 + X; t. 3 ss. 666 + VII.

46 Vorwort zur zehnten Auflage, Freiburg 1882.

47 A. Bigelmair, Hergenröther Joseph, LThK V 245-246.

trologii dla studium katolickiej teologii"⁴⁸. Trzeba podkreślić, że w 2 poł. XIX w. nastąpił wielki rozwój studiów patrystycznych w Europie zachodniej, a zwłaszcza w Niemczech. Znane wówczas opracowania literatury starochrześcijańskiej⁴⁹ zachowały w większości długo swoją aktualność. Z biegiem czasu i one wymagały rewizji, stosownie do współczesnych badań naukowych, zwłaszcza że niektóre z nich nie obejmowały całości tematu i nie spełniały wymogów ówczesnej dydaktyki.

Powoli ks. J. Alzog doszedł do przekonania, że należy opracować nowy podręcznik patrologii. Myślał już o tym w okresie pracy w Poznaniu i Hildesheim. Z chwilą rozpoczęcia pracy we Fryburgu przygotował dla swoich słuchaczy trzy jego zeszyty w formie szerszej oraz trzy w formie skróconej, które wydał na sposób przedruków. W pracy nad podręcznikiem korzystał z doświadczenia starszego kolegi J. B. Bussego, który we wstępie do swego dzieła "Grundriss der christlichen Literatur" /Münster 1828/ napisał: "Studium teologiczne znajduje się w smutnej sytuacji, jeżeli teolog /obok Pisma Świętego/ nie jest obznajomiony z czcigodnymi źródłami, z których dla wielu dziedzin swojej świętej nauki /.../ musi czerpać uzasadnienie". Jednakże podręcznik J. B. Bussego, opracowany przez uczonego, dobrze orientującego się w temacie, robił na Alzogu "zawsze żalodne wrażenie", gdyż zamiast "podręcznika dla początkujących teologów" zaprezentował on suche, ale konstruktywne repertorium dla uczonych. Dlatego Alzog postanowił stworzyć podręcznik, w którym zostanie przedstawione w sposób plastyczny życie i dzieła pisarzy starochrześcijańskich. A ponieważ opracowanie to miało na celu wprowadzenie i zachętę do studiowania patrologii, postanowił uwzględnić historyczny kontekst wydarzeń oraz ówczesną sytuację.

48 J. Alzog, Grundriss der Patrologie oder der alten christlichen Literaturgeschichte, Freiburg 1866, Vorrede s. V.

49 Por. A. Mähler, Patrologie oder christliche Literaturgeschichte, wydana w Regensburgu przez F. Reithmayra w 1840 r. /dotyczy tylko trzech pierwszych wieków/; M. Permaneder, Encyclopaedia patristica, Landshuti 1841-1842; J. Fessler, Institutiones patrologiae, Oeniponte 1850-1851; oraz K. Magon, Handbuch der Patrologie, Regensburg 1864, a także kilka małych opracowań, wydanych przeważnie w formie kompendium, np. J. Nirschl, Patrologie und Patristik, Mainz 1881.

Zdaniem Alzoga patrologia miała przedstawić Ojców Kościoła jako najstarszych świadków wiary. Ich świadectwo było złożone niemalże w sposób pełny i całkowity już w pierwszych trzech wiekach. W okresie czterech następnych wieków głoszona przez nich nauka katolicka została tylko pogłębiona, poszerzona i bardziej rozwinięta.

Przy opracowywaniu poszczególnych pisarzy, stosownie do wspomnianych założeń, autor sięgał do ich prolegomenów, korzystając z najlepszych wydań benedyktynów maurystów. Przy wyliczaniu poszczególnych dzieł pisarza wymieniał nowe wydania. Niekiedy podawał uwagi dotyczące stanu, w jakim znajduje się dokument obecnie. Omawiał treść pism każdego pisarza oraz możliwie dokładnie przedstawiał jego punkt widzenia i wpływ na współczesność oraz przyszłość. Często pozwalał im samym mówić, by jako prawdziwe przykłady chrześcijańskiego życia byli dla obecnych studentów teologii zachętą i umocnieniem w realizowaniu własnego powołania. Dla większej przejrzystości odrębnie zestawiał greckich i łacińskich pisarzy. Na końcu książki zamieścił chronologiczny indeks pisarzy. W rok po wydaniu podręcznika w języku niemieckim ukazało się jego francuskie tłumaczenie /Paryż 1867/, dokonane przez Abbé Béleta.

Podręcznik Alzoga cieszył się wielką popularnością. Drugie wydanie niemieckie ukazało się we Fryburgu w 1869 r., trzecie zaś, rozszerzone, wydano również we Fryburgu w 1876 roku. Natomiast czwarte, gruntownie przepracowane przez ks. Franciszka Ksawerego Krausa, ukazało się już po śmierci Alzoga /Fryburg 1887/.

Przygotowanie podręcznika wymagało wiele czasu, wysiłku i dużej staranności. Pomagał mu w tym ks.dr L.Kellner z Trewiru, autor pracy "Hellenismus und Christenthum", wydanej w Kolonii w 1866 roku⁵⁰.

Ks. Alzog potrafił też wśród młodzieży akademickiej znaleźć chętnych pomocników dla swej czasochłonnej pracy. W roku akademickim 1874/75 słuchaczem profesora Alzoga był Jan Chrzyciel Jordan /1848-1918/, późniejszy założyciel zgromadzenia zakonnego salwatorianów /Rzym 1881/. Wiadomo dziś, że student Jordan pomagał swojemu wykła-

50 Ks. Alzog z wdzięcznością wspomina go we wstępie do pierwszego wydania: Grundriss der Patrologie, Vorrede, s. VIII.

dowcy w wypisywaniu tekstów z dzieł Ojców Kościoła. Prawdopodobnie miał on też swój udział w przygotowaniu do druku trzeciego wydania patrologii w 1876 roku. Dobry przykład profesora zaowocował, gdyż w zachowanym do dziś zbiorze bibliotecznym ks. Jordana znajduje się 19 tomów tekstów źródłowych z literatury starochrześcijańskiej⁵¹.

Inny uczeń Alzoga, ks. Piotr Kaufmann, kolega kursowy ks. Jordana, pisze w swoich wspomnieniach, że Alzog "dzięki swej elokwencji potrafił studentów natchnąć, a nawet ich porwać za sobą"⁵². Był on rzeczywiście znakomitą wykładownicą, który potrafił zainteresować przeszłością i zapalić wielu do podejmowania badań historycznych. Studenci lubili go, o czym świadczy fakt, że w przeddzień jego wyjazdu do Rzymu /11 stycznia 1869/ do pracy w komisji dogmatycznej, młodzież akademicka urządziła we Fryburgu na placu Karola "swojemu ulubionemu Profesorowi" wieczornicę z pochodniami, muzyką i śpiewami. Po odśpiewaniu "Gaudeamus igitur" studenci wznosili radosne okrzyki na cześć papieża Piusa IX⁵³.

Taka postawa młodzieży może świadczyć o atmosferze panującej na uczelni. Dla bpa Lothara von Kùbla, jak pisze jego biograf, było dużą pociechą, że żaden z profesorów wydziału teologicznego nie poszedł drogą I. Döllingera⁵⁴.

Wspominany już ks. Kraus⁵⁵ wygłaszając po śmierci Alzoga wspom-

51 Acta officialia quoad personam J. B. Jordan /1848-1918/, w: Documenta et Studia Salvatoriana, Romae 1985, t. 12, dokumenty: 29, 34, 38; S. Horn, Begegnungen, Jordan und grosse Männer seiner Zeit, w: "Forum SDS" 5/1970/ 495-496; A. Kiebele - A. Kiełbasa - A. Münck - P. van Meijl, Die Salvatorianer in Geschichte und Gegenwart 1881-1981, Rom 1981, s. 22, 58, 110; T. Edwein, Franziskus M. vom Kreuze Jordan /1848-1878/, w: Documenta et Studia Salvatoriana, Romae 1981, t. 13, 166, 232.

52 T. Edwein, dz.cyt., 166.

53 R. Bäumer, art.cyt., 263.

54 J. Schofer, Bischof Lothar von Kùbel, Freiburg 1911, 129; H. Lauer, Geschichte der katholischen Kirche im Grossherzogtum Baden, Freiburg 1908, 189, 282; J. Sauer, Gestalten und Ereignisse. 150 Jahre Erzbischof Freiburg 1827-1977, Karlsruhe 1977.

55 Pod jego kierunkiem studiował we Fryburgu w Bryzgowii ks. Maksymilian Sdralek, rektor uniwersytetów: w Münsterze i we Wrocławiu, twórca wrocławskiej szkoły historii Kościoła. Por. J. Pluta, art.cyt., 226; A. Młotek, art.cyt., 242.

nienie pośmiertne⁵⁶ na określenie jego sposobu działania i załatwiania spraw z innymi ludźmi użył terminu "Vermittlungstheologie". Praca naukowa ks. Alzoga i cała jego osobowość była nacechowana tendencją do pośredniczenia. Pomiędzy różnymi stanowiskami zawsze szukał wyjścia, starając się przede wszystkim o zachowanie kościelnej jedności. Nie oznacza to, że w kwestiach wiary wchodził na drogę kompromisu⁵⁷. Dla ks. Alzoga Kościół katolicki stanowił niezłomną ostoję prawdy i historyczne implikacje nie były w stanie zachwiać jego przekonania. Przez swoje podręczniki nadał niewątpliwie silny rozpęd studiom z dziejów chrześcijaństwa. Starał się w nich powiązać naukowy punkt widzenia z duchem Kościoła. Podobnie jak jego mistrz A. Möhler, uczył on swoich studentów i czytelników wierności i miłości do Kościoła. W porównaniu z innymi wybitnymi postaciami tej epoki trzeba powiedzieć, że ks. Alzog nie tyle wpłynął na zainicjowanie rozwoju teologii w XIX wieku⁵⁸, ile raczej towarzyszył wielu akcjom podejmowanym przez innych. Jego nazwisko spotykamy zawsze w połączeniu z wydarzeniami, które decydowały o rozwoju katolicyzmu w tamtych czasach.

Ks. Antoni Kiełbasa SDS - Trzebnica

JOHANN BAPTIST ALZOG /1808-1878/ KIRCHENHISTORIKER u. PATROLOGE
/Zusammenfassung/

Johann Baptist Alzog /1808-1878/ war ein bekannter Kirchenhistoriker und Patrologie des XIX Jahrhunderts. Er stammte aus Schliesien und studierte Theologie in Wrocław und Bonn; im Jahre 1834 wurde er zum Priester geweiht. Ein Jahr später promovierte er in Münster. In den Jahren 1835-1844 war er Professor für Kirchengeschichte und Kirchenrecht am Erzbischöflichen Priesterseminar in Poznań. Eine Zeitlang war er statt des Kirchenrechts Dozent für Bibellexegese. Bei der theologischen Verteidigung des kirchlichen Standpunkts im Mischehen-

56 F. X. Kraus, Gedaechtnisrede auf Johannes Alzog gehalten bei dessen akademischer Todtenfeier am 4. Februar 1879, Freiburg 1879.

57 P. Stockmeier, art.cyt., 57-58.

58 Inicjatorami prawdziwej odnowy eklezjalnej byli: J. S. Dreyer, A. Möhler, J. M. Sailer, A. Graf i inni.

streit stand er dem Erzbischof von Poznań, Martin von Dunin, tatkräftig zur Seite. Im Jahre 1844 siedelte er nach Hildesheim um und wurde dort zum Professor, zum Regens des Priesterseminars und zum Domherren des dortigen Domkapitels ernannt. Im Jahre 1853 erhielt er den Lehrstuhl für Kirchengeschichte in der Fakultät der Katholischen Theologie an der Albert-Ludwig-Universität in Freiburg/Breisgau. Im Jahre 1865 ist er Mitbegründer des Jahrbuches FREIBURGER DIÖZESAN-ARCHIV, in dem er viele seiner wissenschaftlichen Abhandlungen veröffentlichte. Im Jahre 1868 wurde er durch Papst Pius IX zum Berater der Dogmatischen Vorbereitungskommission für das I Vatikanische Konzil einberufen.

Im Jahre 1876 nimmt er an der Gründung der Görres-Gesellschaft teil. Sein Lehrbuch UNIVERSALGESCHICHTE DER CHRISTLICHEN KIRCHE VOM KATHOLISCHEN STANDPUNKTE, Lehrbuch für theologische Vorlesungen, Mainz 1841, erschien in 10 Auflagen und wurde in 8 Fremdsprachen übersetzt. In polnischer Sprache wurde es drei Mal aufgelegt. Auch sein Buch GRUNDRISS DER PATROLOGIE, oder der alten christlichen Literaturgeschichte, Freiburg 1866, ist in vier Auflagen erschienen. In seiner didaktischen und wissenschaftlichen Tätigkeit brachte er es zustande, Kirchengeschichte und Patrologie miteinander kenntnisreich zu verbinden. Er vermochte seine Studenten für die wissenschaftliche Arbeit zu begeistern. Für alle, mit denen er im Kontakt stand, war er ein vorbildlicher Lehrer der Treue und Liebe zur katholischen Kirche.